

Andrzej Paweł Śledź

Uniwersytet Jagielloński / Instytut Pedagogiki

Zbiorowe strategie i polityki radzenia sobie z trudną pamięcią

Streszczenie. W obrębie badań z obszaru *memory studies* i *transitional justice* rośnie popularność prac dotyczących radzenia sobie z „trudną przeszłością” lub „trudną pamięcią”. Istnieje jednak chaos terminologiczny wynikający z wykorzystywania różnych określeń na to samo lub podobne zjawisko, niedefiniowania podstawowych pojęć przez badaczy i badaczki lub relatywizowania znaczenia danych pojęć od kontekstów badań. Celem artykułu jest uporządkowanie terminologiczne w zakresie działań podejmowanych w stosunku do pamięci, w szczególności poprzez zdefiniowanie takich pojęć, jak: „trudna pamięć”, „radzenie sobie z pamięcią”, „strategie radzenia sobie” i „polityka pamięci”. Przyjętą metodą realizacji celu jest analiza porównawcza anglosaskich i polskich koncepcji teoretycznych poruszających tę tematykę i budowa uniwersalnego modelu teoretycznego łączącego te różne koncepcje.

Słowa kluczowe: pamięć zbiorowa, trudna pamięć (przeszłość), strategie pamięci, polityka pamięci

Wstęp

Zagadnienie radzenia sobie z pamięcią i przeszłością zyskuje szczególną popularność w nauce od lat 90. i podejmowane jest na gruncie tak różnych dyscyplin, jak: socjologia, psychologia, psychiatria, historia, kulturoznawstwo, literaturoznawstwo, antropologia czy nauki prawne i polityczne. Tak szerokie zainteresowanie świadczy o złożoności zjawiska, ale też o jego rosnącej doniosłości naukowej i społecznej. Początki zainteresowania problematyką stosunku do pamięci wiążą się przede wszystkim z rozkwitem dyskusji dotyczących

pamięci zbiorowej (*collective memory*) jako przedmiotu badań naukowych, zapoczątkowanych w latach 20. słynną pracą *Les cadres sociaux de la mémoire* Maurice'a Halbwachsa (1925/1969), a rozwijających się szczególnie od lat 60., także za sprawą polskiej badaczki Niny Assorodobraj (1963) i jej badań nad świadomością historyczną. Ich tematem bardzo często pozostaje właśnie „trudna przeszłość” lub „trudna pamięć”, czyli coś, z czym należy sobie w jakiś sposób poradzić. Mnogość głosów, wielodyscyplinarność, a także wciąż kształtujący się status naukowy badań nad pamięcią (*memory studies*), sprawiedliwością transformacyjną (*transitional justice*) i prawami człowieka, czyli dyscyplin, w których obszarze zainteresowań leży problematyka radzenia sobie z przeszłością, przyczyniają się do powstania chaosu terminologicznego i koncepcyjnego. Celem artykułu jest uporządkowanie terminologiczne w zakresie działań podejmowanych w stosunku do „trudnej przeszłości” lub „trudnej pamięci”. W toku rozważań postaram się odpowiedzieć na trzy pytania: Czym jest „trudna pamięć”? Kto i czy każdy musi sobie z nią radzić? Czym jest i na czym polega owo radzenie sobie?

Chaos terminologiczny i koncepcyjny dotyczący zjawiska radzenia sobie z „trudną pamięcią” lub „trudną przeszłością” wyraża się w mnożeniu określeń dotyczących tego samego lub podobnego zjawiska, intuicyjne przyjmowanie znaczenia danego określenia bez jego definiowania bądź też brak ukazania relacji, w jakich dane określenia pozostają ze sobą. Żadna z tych sytuacji nie sprzyja precyzyjnemu odbiorowi tekstów, a nawet może znacząco utrudniać wzajemną komunikację. W języku polskim badacze i badaczki określają działania wobec przeszłości jako: radzenie sobie z przeszłością, traumą, trudną pamięcią lub trudną przeszłością, wychodzenie z traumy, strategie i polityki radzenia sobie z przeszłością lub pamięcią, przepracowywanie pamięci lub traumy, przewycięzanie przeszłości, praca biograficzna, rozrachunek z historią lub sposoby obchodzenia się z historią. Z kolei w języku angielskim spotkać można: *coming to terms with difficult past*; *memory, facing the past*; *memory, working through the past*; *memory, overcoming the past, confronting the past*; *memory, moving beyond the past* czy *mnemonic strategies, politics of memory, memory politics, politics of regret, politics of the past, policies of memory*.

Istniejące prace, jeśli definiują wymienione terminy, czynią to zwykle w odniesieniu do specyfiki językowej i kulturowej danego państwa oraz konkretnego kontekstu historycznego, który wyznacza sens radzenia sobie z daną „trudną przeszłością” lub „trudną pamięcią”. Brakuje natomiast prac, które krytycznie analizowałyby samo słownictwo wykorzystywane w ramach omawianej problematyki. Z dotychczasowych prób należy wskazać przede wszystkim wydaną w 2007 r. książkę *The Politics of Regret* Jeffreya Olicka, w której autor buduje ramy teoretyczne dla zrozumienia, czym jest tytułowa

politics of regret, oraz wydaną rok później książkę *Polska polityka pamięci. Esej socjologiczny* Lecha Nijakowskiego, w której autor stara się zdefiniować, czym jest polityka pamięci.

Przyjęta przeze mnie metoda zakłada stworzenie koncepcji teoretycznej w postaci typologii i definicji podstawowych pojęć w oparciu o analizę porównawczą wybranych anglosaskich i polskich koncepcji teoretycznych poruszających problematykę radzenia sobie z „trudną przeszłością” lub „trudną pamięcią”. Elementem wspólnym wszystkich analizowanych tekstów, poza problematyką, jest socjologiczny charakter badań, a ich podmiotem jest pewna zbiorowość.

Trudna pamięć

Pisząc o pamięci, mam na myśli pamięć zbiorową i przyjmuję jej rozumienie za popularną i szeroko akceptowaną w polskim środowisku definicją Barbary Szackiej:

[...] zbiór wyobrażeń członków zbiorowości o jej przeszłości, o zaludniających ją postaciach i minionych wydarzeniach, jakie w niej zaszły, a także sposobów ich upamiętniania i przekazywania o nich wiedzy uważanej za obowiązkowe wyposażenie członka tej zbiorowości (Szacka 2006: 16).

Przez przeszłość rozumiem wydarzenia byłe, czyli w odróżnieniu od pamięci zbiorowej pozbawione aktu interpretacji. Przyjmuję, że w kontekście badań społecznych mamy zwykle do czynienia z różnymi formami zbiorowych wyobrażeń przeszłości (reprezentacji), dlatego za bardziej właściwe uważam używanie określenia „trudna pamięć” niż „trudna przeszłość”¹ i tak będę czynić w dalszej części rozważań. Zakładam również, że pamięć zbiorowa się tworzy, nie stanowi dokładnego odzwierciedlenia przeszłości, jest negocjowana i odmienna dla różnych grup i zbiorowości (Halbwachs 1925/1969; Nora 1989).

Czy możliwe jest zdefiniowanie, czym jest trudna pamięć? Czy z każdą pamięcią należy się rozliczać? Co powoduje, że z jedną tak, a z inną nie? W literaturze przedmiotu można znaleźć przynajmniej trzy rozwiązania tak postawionego problemu badawczego.

Pierwsze dwa dostarcza Jeffrey Olick (2007: 122) jako ramy teoretyczne *politics of regret* (jednej z form radzenia sobie z trudną pamięcią – filozoficzno-prawniczy dyskurs zorientowany wokół powszechnych praw człowieka

¹ Pojęcia „trudna pamięć” i „trudna przeszłość” nie są powszechnie wykorzystywane w polskiej terminologii naukowej, w związku z czym początkowo stosuję zapis w cudzysłowie, z którego w dalszej części rezygnuję, proponując ich naukowe znaczenie.

i politycznoporównawcze badania transformacji ustrojowych, określane często jako tranzytologia – *transitology*). Do wydarzeń mających wpływ na ukształtowanie się dyskursu powszechnych praw człowieka Olick zalicza: osiągnięcia filozofii oświeceniowej, rozwój prawa międzynarodowego po II wojnie światowej (zwłaszcza w kontekście procesu norymberskiego, powstania w 1948 r. Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka oraz działalności takich organizacji, jak Human Rights Watch i Amnesty International), powstawanie po II wojnie światowej licznych prac naukowych z zakresu teologii, filozofii i prawa, uzasadniających konieczność respektowania powszechnych praw człowieka, i pojawienie się praktycznych dylematów w ramach prawnych dyskusji na temat ograniczeń stosowania prawa, np. przy sądzeniu przedstawicieli dawnych totalitaryzmów (Olick 2007: 123-124). Wielu badaczy podkreśla szczególną rolę Holocaustu w tym procesie, np. Daniel Levi i Natan Sznaider (2006: 132), którzy twierdzą, że Holocaust przekształcił się w uniwersalny imperatyw praw człowieka, obowiązujący wszystkich, którzy podzielają pamięć o tym tragicznym wydarzeniu. Bez wątpienia powszechne prawa człowieka stanowią odpowiedź na szeroki katalog krzywd wyrządzanych ludziom, takich jak: wojny, morderstwa, znęcanie się fizyczne i psychiczne, bezprawne pozbawianie lub ograniczanie wolności, pozbawianie własności prywatnej, monopole władzy, ograniczanie dostępu do informacji czy nierówne traktowanie. Trudna pamięć może być zatem definiowana jako zbiór wyobrażeń o przeszłych wydarzeniach łamania powszechnych praw człowieka.

Druga z ram teoretycznych *politics of regret* wywodzi się z badań nad transformacjami ustrojowymi w latach 80. w Ameryce Łacińskiej i w latach 90. w Europie Centralnej. Na jej rozwój wpływ miały przede wszystkim pytania stawiane przez badaczy społecznych, badaczy prawa i polityków o to, jak nowo powstałe reżimy mają sobie radzić z dziedzictwem wcześniejszych władz (Olick 2007: 126-127). Spośród badaczy, którzy przyczynili się do rozwinięcia tranzytologii, Olick wymienia Samuela Huntingtona – autora wydanej w 1991 r. książki *The Third Wave*, w której bada on zależności między różnym układem „zmiennych transformacyjnych” a możliwymi rezultatami (Olick 2007: 127) oraz definiuje *torturer problem* (Huntington 1991/2009: 211), tj. pytanie o to, czy nowe demokracje powinny sądzić i karać łamiących prawa człowieka w poprzednim systemie politycznym, czy też raczej zapomnieć o ich winach i przebaczyć? Innym autorem przywoływanym przez Olicka (2007: 127) jest Claus Offe w kontekście wydanej przez niego w 1997 r. pracy *Variety of Transition*, w której tworzy on typologię różnych transformacji ustrojowych. Listę tę warto uzupełnić o dyskusje dotyczące rozliczenia się z pamięcią państw postkolonialnych (w tym zbrodni popełnianych przez kolonizatorów) i powoływanych w tym celu komisji prawd (*truth commissions*). Należy tu przede

wszystkim odnotować powstanie i osiągnięcia Komisji Prawdy i Pojednania (Truth and Reconciliation Commission), utworzonej pod koniec lat 90. w RPA, mierzącej się z dziedzictwem apartheidu, co zaowocowało m.in. rozpowszechnieniem tego modelu na inne kraje (Gibson 2006: 410). Komisja ta stała się punktem odniesienia dla wielu dalszych badań w zakresie tranzytologii. W świetle badań nad transformacjami ustrojowymi trudna pamięć może być zatem definiowana jako zbiór wyobrażeń o zbrodniach wyrządzonych przez dawne reżimy totalitarne lub autorytarne członkom swoich społeczeństw.

Trzeci możliwy sposób definiowania trudnej pamięci stanowi koncepcja traumy kulturowej autorstwa Jeffreya Alexandra. Alexander (2004: 2-3) wychodzi od krytyki potocznej teorii (*lay theory*) traumy, która zakłada naturalne występowanie wydarzeń o charakterze traumatyzującym. Twierdzi on, że żadne wydarzenie nie jest z natury traumatyzujące, a status taki zyskuje dopiero na skutek przypisania go przez dany podmiot zbiorowy – czy mówiąc inaczej – zinterpretowania w kategoriach traumy. Przez traumę kulturową rozumie on reprezentację jakiegoś wydarzenia zawierającą wspomnienie cierpienia, które zagraża „rdzeniowi zbiorowego sensu własnej tożsamości” (Alexander 2004: 10). Czynnikiem, który może zatem odpowiadać za to, że w danej zbiorowości istnieje potrzeba mierzenia się z pamięcią, jest poczucie, że jakieś wydarzenie zagroziło tożsamości danej grupy. Co więcej, samo wydarzenie nie musi być nawet prawdziwe, tak jak nieprawdziwe było przekonanie Hitlera o spisku Żydów, w wyniku którego Niemcy przegrały I wojnę światową (Alexander 2004: 9). Wydaje się, że podobnie trudna pamięć może być zbudowana zarówno na rzeczywistej trudnej przeszłości, jak i na wymaginowanych wspomnieniach doznanych krzywd. Trudna pamięć w świetle koncepcji traumy kulturowej może być rozumiana jako zbiór wyobrażeń o krzywdach, których dany podmiot zbiorowy doznał lub wyłącznie uważa, że doznał, i które w jednym i drugim przypadku zagrażają jego tożsamości.

Strategie i polityki

Zaprezentowane dotychczas trzy możliwe sposoby definiowania trudnej pamięci wyznaczają również trzy sposoby rozumienia, czym jest radzenie sobie z trudną pamięcią, tj. radzenie sobie z: aktami łamania powszechnych praw człowieka, krzywdami wyrządzonymi przez reżimy totalitarne lub autorytarne członkom swoich społeczeństw, traumą kulturową. We wszystkich tych przypadkach możliwe są przynajmniej trzy rodzaje podmiotów: indywidualny, grupowy i zbiorowy. Uwaga w tym artykule skierowana jest wyłącznie na podmiot zbiorowy, którego wyrazicielami mogą być np. społeczeństwa

państw. Możliwe jest również wyróżnienie czterech grup istotnych dla analizy znaczenia radzenia sobie z pamięcią: ofiar, sprawców, świadków i przedstawicieli „postpamięci” (*postmemory*), czyli drugiego i kolejnych pokoleń osób dotkniętych traumatycznymi wydarzeniami (Hirsch 2008), jednak w artykule będę traktować wspólnie wszystkie wyróżnione podmioty.

Pamięć zbiorowa jest ściśle powiązana z tożsamością danych zbiorowości (Szacka 2006: 47), przez co jeśli staje się pamięcią trudną, zaczyna zagrażać tożsamości tych zbiorowości. Jak twierdzi Olick, różne organizacje, takie jak rodzina, ruchy społeczne czy państwa narodowe, tworzą pewne historie (narracje), w których opowiadają, skąd się wzięły, jakie wydarzenia do tego doprowadziły, jaka będzie ich przyszłość etc. Gdy jednak owe narracje, będące konstytutywną częścią tożsamości, nie dają się opowiedzieć w bezproblemowy sposób (można dodać: ze względu na trudną pamięć), rodzi się poczucie zagrożenia ich tożsamości (Olick 2007: 3-5). Potrzeba radzenia sobie z pamięcią pojawia się zatem wtedy, gdy zbiorowości odczuwają zagrożenie własnej tożsamości, rozumianej tutaj jako to, jak dana zbiorowość siebie postrzega i jak jest postrzegana przez innych. Prawdopodobnie jednym z trwałych i powszechnych składników tożsamości różnych kultur jest potrzeba sprawiedliwości, czyli oczekiwanie, że jeśli był występki, to musi pojawić się i kara.

Trudna pamięć domaga się podjęcia działań, ale automatycznie ich za sobą nie pociąga. Zdolność podmiotu zbiorowego do przedsięwzięcia takich działań, które spowodowałyby, że dana trudna pamięć przestałaby być postrzegana jako trudna, świadczy o wysokim stopniu zaradności społecznej podmiotu. W literaturze naukowej z zakresu pamięci zbiorowej, tranzytologii czy też problematyki traumy badacze najczęściej definiują radzenie sobie z pamięcią poprzez wskazanie rozmaitych strategii lub polityk odpowiadających na „trudną pamięć”. Uporządkowanie wszystkich strategii wymagałoby opracowania wielowymiarowej typologii, możliwe jest jednak zaproponowanie jej uproszczonej wstępnej wersji. I tak istnieją dwa główne typy strategii: nastawione na zapominanie i na pamiętanie, w ramach których można wymienić szczegółowe podtypy.

Do strategii nastawionej na zapominanie zaliczają się: 1) strategie, które mają na celu całkowite wymazanie z pamięci zbiorowości danych zdarzeń, np. „represyjne kasowanie” (*repressive erasure*) (Connerton 2008: 60); 2) strategie mające na celu zniekształcenie obrazu danych wydarzeń, np. dyskursywne strategie minimalizacji lub eksterioryzacji (Nijakowski 2009: 167-191); 3) strategie mające na celu niepodejmowanie pracy nad przedefiniowaniem doświadczeń i skoncentrowanie się na własnym cierpieniu (Kazimierska 2009).

Strategie nastawione na pamiętanie obejmowałyby natomiast: 1) strategie mające na celu rozliczenie podmiotów odpowiedzialnych za trudną pamięć,

np. strategia wojownika (*warrior strategy*) (Bernhard i Kubik: 262-264); 2) strategię mające na celu przebaczenie podmiotom odpowiedzialnym za trudną pamięć, np. strategia uznania własnej winy, skruchy oraz spowiedzi (Wigura 2011); 3) strategię ukierunkowane na przepracowanie pamięci, np. „pamiętając zapomnieć” (*remembering to forget*) (Brendese 2014: 51).

Przywołani autorzy i autorki, choć wyjaśniają, na czym polegają poszczególne strategie, to nie poświęcają większej uwagi samemu pojęciu strategii. Czyni to natomiast Piotr Sztompka w odniesieniu do koncepcji traumy kulturowej i na jego rozumieniu chciałbym oprzeć uniwersalną definicję. Zjawisko trudnej pamięci, przeszłości czy też traumy kulturowej zagrażające tożsamości zbiorowości domaga się reakcji, która nazywana jest „radzeniem sobie”. Wielość jednostek, ich bliskość przestrzenna i sytuacyjna, a także wspólnota celu pozwala tego typu zjawisko nazwać działaniem zbiorowym (Sztompka 2007: 156). W grupach, a tym bardziej większych zbiorowościach posiadających względnie wspólną tożsamość, pojawiają się różne, często przeciwstawne, działania. Gdy jednak pewne zbiorowości – nawiązując do koncepcji traumy kulturowej Sztompki (2007: 473) – reagują na sytuacje traumatyczne (warto też dodać: trudną pamięć) wspólnie, w sposób skoordynowany i zorganizowany, można mówić o wyłonieniu się strategii zbiorowych. Inne ujęcie strategii „radzenia sobie” z wyzwaniem transformacyjnymi w Polsce po 1989 r. proponują Anna Giza-Poleszczuk, Mirosława Marody i Andrzej Rychard (2000), wyróżniając strategię ekonomiczne, demograficzne, społeczne i polityczne.

Określeniami często stosowanymi zamiennie ze strategiami są polityka (*politics*) lub *policy* (tłumaczone na język polski również jako „polityka”, co utrudnia rozróżnienie tych odmiennych znaczeniowo pojęć). Można wyróżnić co najmniej trzy sposoby użycia tych pojęć przez badaczy pamięci zbiorowej, tranzytologii lub problematyki traumy.

Pierwsze z nich sięga do etymologii samego pojęcia, wiążąc je ze sprawowaniem władzy w ramach państwa. Stanowisko to najlepiej wyraża znana wypowiedź George’a Orwella, że kto kontroluje przeszłość, kontroluje przyszłość, a kto kontroluje teraźniejszość, kontroluje przeszłość. Politykę pamięci świadomie realizują przedstawiciele władzy, a służy im ona przede wszystkim do realizacji partykularnych interesów. W kontekście zaradności społecznej chodzi o prowadzenie takiej polityki pamięci, która umożliwiłaby określonej grupie zniesienie trudnej pamięci w sposób zgodny z jej interesami (np. wymazanie wspomnień o kompromitujących działaniach, jakich dopuścili się w przeszłości rządzący). Przedstawicielami takiego rozumienia polityki pamięci są m.in. Philip J. Brendese (2014: 2) i Lech Nijakowski (2008: 43-49), choć warto uzupełnić, że Nijakowski (2003: 43-44) proponuje szersze definicje polityki pamięci, uwzględniające możliwość stanowienia jej także poza centralnymi

ośrodkami władzy, co znalazło odzwierciedlenie w badaniach alternatywnych polityk pamięci prowadzonych przez Izabelę Skórzyńską (2010). W języku polskim przywołane znaczenie wiązane jest raczej z pojęciem „polityki historycznej” niż z mało znanym pojęciem „polityki pamięci”.

Drugi sposób ujmowania polityki w zasadzie pokrywa się z pierwszym, a różni go sama nazwa. Chodzi tu przede wszystkim o koncepcję „polityki żalu” (*politics of regret*) Olicka (2007: 122) czy „polityk reparacji” (*reparations politics*) Johna Torpeya (2003: 4).

Trzeci sposób użycia pojęcia „polityka” dotyczy niewyróżnionego w języku polskim określenia „polityki pamięci” (*memory policy*), stosowanego do wyrażenia konkretnych działań podejmowanych przez państwo w celu sprostania wyzwaniom trudnej pamięci. Takie zastosowanie można znaleźć np. w imponujących swoim rozmachem badaniach porównawczych państw UE opublikowanych w 2010 r. pod redakcją Carlosa C. Montero, zatytułowanych *Study on how the memory of crimes committed by totalitarian regimes in Europe is dealt with in the Member States*, czy u Barbary Misztal (1999: 31), preferującej jednak pojęcie *politics*. Najczęściej wymieniane są w tym kontekście polityki: lustracji, dekomunizacji, zwrotu własności, rekompensaty, tworzenie komisji prawd i postępowania sądowe przedstawicieli dawnych reżimów. Polityka pamięci w rozumieniu pierwszym lub drugim jest pojęciem bardziej ogólnym i abstrakcyjnym, podczas gdy „polityki pamięci” (*policies*) są konkretnymi aktywnościami, jakie państwo lub działające w jego ramach instytucje mogą podejmować, chcąc osiągnąć zamierzone cele polityki pamięci w pierwszym lub drugim znaczeniu.

Zakończenie

Zaprezentowane definicje i typologie nie mają charakteru ostatecznego i nie wyczerpują wszystkich możliwości uporządkowania podstawowych pojęć z zakresu problematyki pamięci zbiorowej i tranzytologii. Jest to raczej próba porównania i kompilacji różnych koncepcji teoretycznych o często odmiennym poziomie szczegółowości, podjęta w celu zarysowania bardziej uniwersalnego modelu teoretycznego. Model ten nie jest skończony, wymaga z pewnością dalszych prac i poprawek oraz wzbogacenia o wyniki badań empirycznych. Tym niemniej liczę, że może posłużyć dalszym dyskusjom nad wciąż krystalizującym się statusem *memory studies* i *transitional justice* na gruncie polskim, zwłaszcza w kontekście stosowanej terminologii. Starałem się w szczególności zaproponować możliwie uniwersalne rozumienie określeń: „radzić sobie z pamięcią” i „trudna pamięć”, które w literaturze przedmiotu często nie są

definiowane bądź ich definicja jest ściśle związana z konkretnym aspektem badań, co nie sprzyja budowaniu wspólnej dyscypliny naukowej i interdyscyplinarnemu zrozumieniu. W ramach prowadzonej analizy nawiązałem też do koncepcji traumy kulturowej, próbując ukazać jej relacje z pozostałymi analizowanymi pojęciami.

Literatura

- Alexander, Jeffrey C. (2004). Toward a Theory of Cultural Trauma. W: Jeffrey C. Alexander, Ron Eyerman, Bernard Giesen, Neil J. Smelser, Piotr Sztompka. *Cultural Trauma and Collective Identity*. Berkeley: University of California Press.
- Assorodobraj, Nina (1963). Żywa historia. Świadomość historyczna: symptomy i propozycje badawcze. *Studia Socjologiczne*, 2: 4-28.
- Brendese, P. J. (2014). *The Power of Memory in Democratic Politics*. New York: University of Rochester Press.
- Bernhard, Michael, Kubik, Jan (2014). The Politics and Culture of Memory Regimes. A comparative analysis. W: Michael Bernhard, Jan Kubik (red.). *Twenty Years After Communism: The Politics of Memory and Commemoration*. Oxford – New York: Oxford University Press.
- Connerton, Paul (2008). Seven types of forgetting. *Memory Studies*, 1: 59-71.
- Gibson, James L. (2006). The Contributions of Truth to Reconciliation. Lesson from South Africa. *Journal of Conflict Resolution*, 50 (3): 409-432.
- Giza-Poleszczuk, Anna, Marody, Mirosława, Rychard, Andrzej (2000). *Strategie i system. Polacy w obliczu zmiany społecznej*. Warszawa: IFiS PAN.
- Halbwachs, Maurice (1925). *Les cadres sociaux de la mémoire*. Paris: Librairie Félix Alcan.
- Halbwachs, Maurice (1969). *Společné ramy paměti*. Tłum. M. Król. Warszawa: PWN.
- Hirsch, Marianne (2008). The Generation of Postmemory. *Poetics Today*, 29, 1: 103-128.
- Huntington, Samuel P. (1991). *The Third Wave. Democratization in the Late twentieth Century*. Norman: University of Oklahoma Press.
- Huntington, Samuel P. (2009). *Trzecia fala demokratyzacji*. Warszawa: Wyd. Naukowe PWN.
- Kaźmierska, Kaja (2009). Między pamięcią zbiorową a biograficzną. Podróż do miejsc urodzenia izraelskich Żydów. W: Andrzej Szpociński (red.). *Pamięć zbiorowa jako czynnik integracji i źródło konfliktów*. Warszawa: Scholar.
- Levi, Daniel, Sznajder, Natan (2006). *The Holocaust and Memory in the Global Age*. Philadelphia: Temple University Press.
- Misztal, Barbara A. (1999). How not to deal with the past. *European Journal of Sociology*, 40(1): 31-55.
- Montero, Carlos C. (red.) (2010). *Study on how the memory of crimes committed by totalitarian regimes in Europe is dealt with in the Member States*. Madrid: CSIC.

- Nijakowski, Lech M. (2008). *Polska polityka pamięci. Esej socjologiczny*. Warszawa: Wyd. Akademickie i Profesjonalne.
- Nijakowski, Lech M. (2009). Kiedy krwawa plama staje się białą. Polityka pamięci związana z masakrami w XX wieku. W: Andrzej Szpociński (red.). *Pamięć zbiorowa jako czynnik integracji i źródło konfliktów*. Warszawa: Scholar.
- Nora, Pierre (1989). Between Memory and History. *Les Lieux de Memoire. Representations*, 26: 7-25.
- Olick, Jeffrey K. (2007). *The Politics of Regret. On Collective Memory and Historical Responsibility*. New York: Routledge.
- Skórzyńska, Izabela (2010). *Widowiska przeszłości. Alternatywne polityki pamięci 1989-2009*. Poznań: Wyd. IH UAM.
- Szacka, Barbara (2006). *Czas przeszły, pamięć, mit*. Warszawa: Scholar.
- Sztompka, Piotr (2007). *Socjologia. Analiza społeczeństwa*. Kraków: Znak.
- Torpey, John (2003). *Politics and the Past: On Repairing Historical Injustices*. Cambridge, Mass.: Harvard University Press.
- Wigura, Karolina (2011). *Wina narodów. Przebaczenie jako strategia prowadzenia polityki*. Gdańsk – Warszawa: Scholar.